

## Aleg. 118.

# Sprawozdanie

## Komisji budżetowej o odbudowaniu w szpitalu tarnowskim północnej części frontowego budynku.

### Wysoki Sejmie!

Szpital tarnowski w stosunku do gminy zajmuje między szpitalami prowincjonalnymi naszego kraju dość wyjątkowe stanowisko, nie był on bowiem nigdy zakładem gminnym we właściwym tego słowa znaczeniu, jak inne szpitale, które przez gminy założone, wyposażone i utrzymywane były.

Początek swego istnienia zawdzięcza szpital tarnowski prywatnym fundacyom zeszłych wieków. Właściwym zaś założycielem był ksiądz biskup tarnowski Pisztek, który zebrawszy rozdrobione i porozrzucane fundusze w jedną całość, założył w r. 1835 szpital dla chorych w połączeniu z domem ubogich. Odtąd w ciągu lat 43 szpital ten zostawał pod zarządem komisji instytutu ubogich i chorych, był więc zakładem prywatnym, a nie gminnym. Nawet w roku 1858, w którym uznano go za zakład publiczny i powszechny, gdzie zatem stał się całej gminie przystępnym i użytecznym, gmina żadnych ofiar nie łożyła ani obowiązków nie przyjęła. Dopiero w r. 1878, gdy rozłączony został dom ubogich od szpitala, pierwszy na mocy ustawy gminnej został oddany gminie, drugi zaś gmina objęła w zarząd pod zastrzeżeniem że żadnych wydatków na szpital ponosić nie będzie, tudzież że nie przyjmuje długów na szpitalu ciężących. Obowiązek odbudowania zatem na gminie nie ciąży.

Od r. 1878 zwierzchność gminna administrowała szpitalem i dzięki ówczesnej wygórowanej taksie leczenia, mogła w r. 1883 z dochodów pokryć blachą południową część frontowego budynku a w r. 1884 południową oficynę.

Obecnie szpital jest właścicielem realności składającej się z frontowego budynku, dwóch oficyn i ogrodu, których wartość gmina podaje prawdopodobnie za nisko w kwocie 20.000 zł.

Na tej realności ciąży dług 10.000 zł. Kapitałów szpital nie posiada żadnych i utrzymuje się wyłącznie z taks leczenia. Szpital tarnowski po przemyskim jest największym i najbardziej uczęszczanym szpitalem prowincjonalnym w kraju, liczy bowiem 140 łóżek (przemyski 160) a w r. 1885 leczono w nim 1.256 chorych (w przemyskim 2032) przez 33.107 dni (w przemyskim 35.272).

Północna strona frontowego budynku tego szpitala znajduje się w stanie zupełnego zniszczenia i grozi zawaleniem. Część ta została z dawnego browaru przerobiona i oddawna częściowemi naprawami podtrzymywana była. W ostatnich latach stan ten tak się pogorszył, że ze względu na bezpieczeństwo chorych skrzydło to zostało opróżnione, skutkiem czego reszta szpitala chorymi jest tak przepełniona wbrew wszelkim wymogom higienicznym, że nie może wszystkich zgłaszających się przyjmować.

Delegowana w r. 1884 przez gminę do zbadania budynku komisya znawców znalazła, że wiązanie dachu całkiem spróchniałe, że strop parteru i pierwszego piętra z powodu przegnicia obniżył się, że wszystkie drzwi, okna, podłogi zupełnie zniszczone, że mury są przegniłe. Koszt odrestaurowania takiego, aby budynek uczynić bezpiecznym do zamieszkania, komisya obliczyła na 10.415 zł. Jednak takiego odrestaurowania komisya doradzać nie mogła, ponieważ tak odnowiony budynek najelementarniejszym wymogom zdrowotnym nie odpowiadałby dla niskości pierwszego piętra, małych okien, braku wentylacji, podłogi parteru niżej od bruku ulicy położonej i innych niedogodności.

Dlatego komisya delegowana w swem sprawozdaniu z 14. Maja 1884 radzie gminnej przedłożonem oświadczyła się za bezzwłoczne zniesieniem północnej części frontowego budynku i za zastąpieniem takowej nowym budynkiem. To zapatrywanie podzieliła w zupełności rada gminna tarnowska i dała jemu wyraz uchwałami z 25-go Lutego i 2-go Lipca 1885. Rada szpitalna również przemawia za koniecznością odbudowania. Skutkiem tego gmina miasta Tarnowa kazała sporządzić szczegółowe plany i kosztorysy tego odbudowania, według których koszt jego wynosić ma 25.252 zł., tudzież na dniu 14-go Grudnia 1885 wniosła do Sejmu petycję o pozwolenie zaciągnięcia pożyczki na odbudowanie nowego skrzydła szpitalnego budynku i o podwyższenie w tym celu taksy leczenia szpitala tarnowskiego z 50 na 60 ct. od chorych dorosłych a z 30 na 35 ct. od dzieci. Petycja ta na zeszłorocznej sesyi nie została załatwioną, lecz wraz z innemi petycjami uchwałą Sejmu z dnia 23-go Stycznia 1886. Wydziałowi krajowemu została przekazana.

Rozporządzeniem z dnia 8-go Marca 1886 l. 5471. Wydział kraj. zawiadomił zwierzchność gminną tarnowską o powyższej uchwale Sejmu, zwracając przytem uwagę gminy, że odbudowanie północnego skrzydła szpitala z taksy leczenia miejsca mieć nie może, ponieważ wedle obowiązujących przepisów taksa leczenia ma pokrywać jedynie niezbędne i bezpośrednio na choregołożone wydatki. Zarazem wezwał Wydział krajowy gminę, ażeby postarała się o inne źródła pokrycia potrzebnego funduszu, mianowicie w drodze dobrowolnych ofiar prywatnych, gminy lub powiatu. O te inne źródła gmina miasta Tarnowa dotąd nie wystarała się, lecz rada gminna na posiedzeniu dnia 9-go Września 1886, uznała konieczność wstawienia dodatkowo do budżetu na r. 1887 potrzebnej na budowę nowego skrzydła szpitala kwoty.

Zwierzchność gminna zawiadamiając Wydział kraj. o tej uchwale sprawozdaniem z dnia 10-go Września 1886, przedłożyła plany i kosztorys na odbudowanie i prośbę o obmyślenie i wskazanie funduszy, z których by to odbudowanie uskutecznić można. Kosztorys przez oddział techniczny Wydziału krajowego sprawdzony został na 26.384 zł. a więc na kwotę o 1.132 zł. wyższą.

Wydział krajowy w swem sprawozdaniu (l. 57.596.) równie jak w swem piśmie do gminy m. Tarnowa z dnia 8 Marca 1886. stanowczo odpiiera myśl spłacania pożyczki z podwyższonej taksy szpitalnej z powodów zasadniczych wyż przytoczonych, które komisya budżetowa za zupełnie słuszne uznaje.

Co do samej pożyczki na rzecz odbudowania zaciągnąć się mającej, gmina miasta Tarnowa miała na oku pożyczkę w tarnowskiej kasie oszczędności z amortyzacją 12-letnią a to dlatego, ponieważ po upływie tego czasu fundusz szpitalny obowiązany jest



wedle zawartego kontraktu zapłacić funduszowi podupadłych mieszczan cenę kupna połowy realności szpitalnych w kwocie 10.000 zł. Roczna rata amortyzacyjną wraz z odsetkami w tych warunkach zaciągniętej pożyczki, oblicza gmina m. Tarnowa na 3.215 zł. Wydział krajowy zaś oblicza roczną ratę amortyzacyjną wraz z odsetkami od kapitału 26.384 zł. w Banku krajowym na  $13\frac{1}{2}$  lat wypożyczonego tylko na 2.860 zł., uważa jednak pożyczkę na dłuższy czas, mianowicie na 20 lat w Banku krajowym zaciągniętą z ratą amortyzacyjną stopniowo zmniejszającą się od 2.766 zł. 74 ct. w pierwszym roku do 1.427 zł. 82 ct. w ostatnim (dwudziestym) roku za korzystniejszą i taką pożyczkę zaleca; komisya budżetowa tego zdania podzielić nie może, ponieważ wedle załączonego planu amortyzacyjnego 20-letniej pożyczki spłaciliby w ciągu 20 lat na odsetki i amortyzację łączną kwotę 41.945 zł. 72 ct., podczas gdy w razie zaciągnięcia  $13\frac{1}{2}$  letniej pożyczki według załączonego planu amortyzacyjnego spłaciliby tylko 37.162 zł. 12 ct., a więc o 4.783 zł. 60 ct., mniej niż przy pożyczce dwudziestoletniej.

Komisya budżetowa zaleca więc zaciągnąć na rzecz odbudowania części budynku szpitalnego w Tarnowie w Banku krajowym pożyczkę na  $13\frac{1}{2}$  lat, jednak doradzać nie może całkowitego spłacania rat amortyzacyjnych wraz z odsetkami przez fundusz krajowy, jak to Wydział krajowy wnosi.

Komisya budżetowa uznaje i poprzednio już zaznaczyła, wyłuszczając genezę szpitala tarnowskiego, że gmina miasta Tarnowa wyraźnego prawnego obowiązku przyczynienia się do kosztów odbudowania szpitala nie ma, jednak sądzi, że ten stan rzeczy prawny bynajmniej nie wyklucza moralnego obowiązku jaki istnieje i z całej natury i dążności samorządu wypływa dla gminy miasta Tarnowa przyczynienia się nie wyłącznie lecz w pewnej mierze do kosztów odbudowania zakładu, w którym przeważnie obywatele i przynależni tego miasta znajdują przytułek i opiekę lekarską, zakładu, na którego utrzymanie gmina nie daje, a cały ciężar za pomocą taksy leczenia na fundusz krajowy, to jest na opodatkowanych całego kraju spada. W krajach, w których samorząd od dawna istnieje i gdzie w poglądach i poczuciu obywateli głębokie zapuścił korzenie, szeroki udział gminy, tego pierwszego szczebla autonomii, ściśle wymaganym jest we wszystkich wydatkach, przeważnie na rzecz i korzyść mieszkańców gminy poczynionych.

U nas gminy cały ciężar leczenia ubogich chorych zwały na fundusz krajowy. Po 25-letnim trwaniu ustroju autonomicznego, należałoby przynajmniej tam, gdzie już nie chodzi o samo leczenie, lecz o zachowanie lub odnowienie budynków szpitalnych cokolwiek więcej zastosować zdrowe zasady podziału ciężarów, szczególnie tam, gdzie stan majątkowy, finansowe stosunki na to zezwalają.

Ten ostatni wzgląd zaś w obecnej sprawie za czynnym udziałem gminy miasta Tarnowa w odbudowaniu szpitala silnie przemawia, gmina ta bowiem z jedynym wyjątkiem gminy miasta Lwowa ma największy majątek zakładowy: 1.309.272 zł. według ostatniego obliczenia, a po gminach miast Lwowa i Krakowa ma największy roczny dochód: 169.063 zł. w r. 1884, podczas gdy Stanisławów ma tylko 153.913 zł., Tarnopol 139.578 zł., Kołomyja 129.903 zł., Przemyśl 124.038 zł., a wszystkie inne miasta niżej stutysięcy zł. dochodu.

Spłata połowy rocznej raty amortyzacyjnej wraz z odsetkami, to jest roczny wydatek kwoty 1.424 zł. 53 ct. nie przedstawia nawet jednego procentu rocznego dochodu miasta Tarnowa, co zaiste zbyt ciężką ofiarą na cel przeważnie gminę obchodzący zwać nie można.

Komisya budżetowa oświadcza się zatem za przyzwoleniem zaciągnięcia pożyczki pod wspomnionymi warunkami i w wyżej oznaczonej wysokości i za spłacaniem połowy rat amortyzacyjnych wraz z odsetkami przez fundusz krajowy, skoro gmina miasta Tarnowa zobowiąże się spłacać drugą tychże połowę i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm zezwala na odbudowanie północnej części frontowego budynku w szpitalu tarnowskim kosztem 26.384 zł. za pomocą pożyczki w Banku krajowym na 13 $\frac{1}{2}$  lat zaciągnąć mającej się, jeżeli gmina miasta Tarnowa zobowiąże się spłacać połowę rat amortyzacyjnych wraz z odsetkami tej pożyczki.
2. W tym celu ma być wstawiana w budżecie krajowym w rubr. XIV. przez lat 13 $\frac{1}{2}$  na spłatę połowy odsetek i amortyzacji kapitału 27.500 zł. w Banku krajowym pożyczonego odpowiednia kwota wedle planu amortyzacyjnego.

Lwów, dnia 4. Stycznia 1887.

Przewodniczący  
**Smarzewski.**

Sprawozdawca  
**Ottón Hausner.**